

JSW: PIKIETA ZWIĄZKOWCÓW ODWOŁANA, ZESPÓŁ TRÓJSTRONNY OMÓWI SYTUACJĘ

Za tydzień zespół trójstronny ds. bezpieczeństwa socjalnego górników ma omówić sytuację Jastrzębskiej Spółki Węglowej (JSW), gdzie związki protestują przeciwko zmianom w zarządzie. Związkowcy odwołali zapowiedzianą na najbliższy poniedziałek pikietę Ministerstwa Energii.

Według informacji strony społecznej, odwołane zostało także zaplanowane na poniedziałek w Warszawie posiedzenie rady nadzorczej JSW, która miała podjąć kolejne decyzje personalne dotyczące składu zarządu spółki.

"W związku z odwołaniem posiedzenia rady nadzorczej JSW SA zaplanowanego na dzień 21 stycznia 2019 r. w Warszawie, oraz zwołaniem komisji trójstronnej do spraw bezpieczeństwa socjalnego górników, której głównym tematem będzie rozwiązanie konfliktowej sytuacji w JSW, została odwołana manifestacja górników pod Ministerstwem Energii w dniu 21 stycznia (...). Dziękujemy wszystkim tym, którzy wyrazili chęć udziału w manifestacji" - napisali związkowcy w piątkowym komunikacie.

"Po raz kolejny - jako organizacje związkowe - wykazujemy dobrą wolę, aby problemy naszej spółki rozwiązywać w drodze negocjacji. Oczekujemy od strony ministerialnej rzeczowej i konstruktywnej dyskusji, która musi przerwać konflikt i doprowadzić do stabilizacji w Jastrzębskiej Spółce Węglowej" - wskazują reprezentatywne organizacje związkowe działające w JSW.

"Bardzo ważną rzeczą jest publiczne zapewnienie Ministerstwa Energii, że środki zgromadzone na funduszu stabilizacyjnym zostaną w naszej spółce" - czytamy w związkowym komunikacie. Wcześniej związkowcy wyrażali obawę, że 1,5 mld zł z funduszu stabilizacyjnego JSW zostanie - jak mówili - "wyprowadzone" na inwestycję w Elektrowni Ostrołęka. Minister energii Krzysztof Tchórzewski i szefowa rady nadzorczej JSW Halina Buk stanowczo dementowali takie informacje.

Zespół trójstronny ds. bezpieczeństwa specjalnego górników, który w piątek 25 stycznia ma omówić sytuację JSW, skupia przedstawicieli rządu, pracodawców oraz związkowców. Jak poinformował w piątek PAP wiceprzewodniczący zespołu ze strony społecznej Waław Czerkawski, posiedzenie zespołu zostało zwołane w trybie pilnym - ustalono, że odbędzie się ono za tydzień, w piątek 25 stycznia o godz. 10, w siedzibie Głównego Instytutu Górnictwa w Katowicach.

Czerkawski poinformował, że oprócz omówienia sytuacji w JSW, zespół ma m.in. zająć się projektem polityki energetycznej Polski do 2040 r. oraz realizacją programu dla górnictwa węgla kamiennego. W ocenie związkowca, zespół trójstronny może być dobrym forum do rozładowania narastającego wokół JSW konfliktu. Jeżeli nie uda się dojść do porozumienia podczas posiedzenia zespołu, wówczas rozmowy mogą przenieść się na forum Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego.

Ponad tydzień temu, 10 stycznia - decyzją rady nadzorczej JSW - stanowiska w zarządzie spółki stracili: wiceprezes JSW ds. strategii i rozwoju Artur Dyczko oraz wiceprezes ds. handlu Jolanta

Gruszka. Posiedzenie rady nadzorczej zostało wówczas przerwane przez kilkudziesięciu związkowców, którzy weszli do sali obrad, domagając się cofnięcia uchwał o odwołaniu wiceprezesów oraz wyjaśnienia przyczyn decyzji rady. Związkowcy powołali sztab protestacyjno-strajkowy i zapowiedzieli protesty - w najbliższy poniedziałek mieli piketować siedzibę Ministerstwa Energii. Ich zdaniem zmiany w zarządzie spółki są nieuzasadnione i mają służyć "wyprowadzeniu" pieniędzy ze spółki.

Również czterej członkowie rady JSW z wyboru załogi uważają, że sytuacja w spółce wymaga "zdecydowanej interwencji". W czwartkowym stanowisku ocenili oni, że podjęte przed tygodniem decyzje dotyczące odwołania dwojga wiceprezesów spółki zapadły z naruszeniem regulaminu rady nadzorczej i powinny zostać wycofane. Kolejne posiedzenie rady miało odbyć się w najbliższy poniedziałek w Warszawie, jednak - jak poinformowano stronę społeczną - zostało odwołane.

W środę reprezentatywne organizacje związkowe działające w JSW wydały odezwę do załogi firmy, protestując m.in. przeciwko zmianom w zarządzie spółki. "Żądamy przeniesienia nadzoru właścicielskiego nad JSW z Ministerstwa Energii bezpośrednio pod premiera, odwołania członków rady nadzorczej nominowanych przez ministra (energii, Krzysztofa) Tchórzewskiego, przywrócenia odwołanych członków zarządu" - napisali w środę związkowcy; wcześniej wysłali oni list ze swoimi postulatami do premiera Mateusza Morawieckiego.

10 stycznia wieczorem, po odwołaniu dwojga wiceprezesów JSW, szefowa rady nadzorczej spółki Halina Buk wyjaśniła w komunikacie, że głównym powodem ich odwołania była "utrata zaufania do zarządu w związku naruszaniem zasad ładu korporacyjnego, utrudnianiem wykonywania kodeksowych uprawnień radzie nadzorczej i brakiem właściwej komunikacji pomiędzy organem nadzorczym a zarządem". "Skala wskazanych uchybień w działaniu Zarządu musiała spotkać się z reakcją Rady Nadzorczej, gdyż niepodjęcie działań przez ten organ naraziłoby jego członków na odpowiedzialność cywilnoprawną" - podała przewodnicząca. Jej stanowisko zakwestionowali czterej członkowie rady z wyboru załogi.

ML/PAP